

**PROTOKÓŁ NR 43/22 Z POSIEDZENIA KOMISJI DS. OCHRONY
ZDROWIA, RODZINY I SPRAW SPOŁECZNYCH, KTÓRE ODBYŁO SIĘ
W DNIU 23 LISTOPADA 2022 ROKU Z WYKORZYSTANIEM
ŚRODKÓW POROZUMIEWANIA SIĘ NA ODLEGŁOŚĆ**

Przewodnicząca Komisji ds. Ochrony Zdrowia, Rodziny i Spraw Społecznych Krystyna Trzęsiok na podstawie listy obecności (załącznik nr 1) stwierdziła prawomocność obrad – obecnych 5 członków Komisji. Po czym powitała obecną na posiedzeniu Poseł na Sejm RP Barbarę Dziuk i poinformowała: „praktycznie mamy dzisiejsze posiedzenie komisji podzielone na dwa etapy. Pierwsza część zgodnie z naszym planem, druga część właśnie z udziałem zaproszonych gości”. Następnie poddała pod głosowanie poniższy porządek obrad:

część I posiedzenia:

- 1) informacja na temat bieżącej sytuacji w Wielospecjalistycznym Szpitalu Powiatowym S.A. w Tarnowskich Górach – realizacja wniosku Komisji znak BR.0012.9.7.2022 z dnia 16 lutego 2022 roku,
- 2) opiniowanie projektów uchwał na najbliższą sesję Rady Powiatu:
 - a) zmieniającej uchwałę w sprawie określenia zadań, na które przeznaczają się środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na 2022 rok (druk nr 55/2022),
- 3) opiniowanie projektu budżetu Powiatu Tarnogórskiego na 2023 rok oraz Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2023 - ...,
- 4) ustalenie planu pracy Komisji na 2023 rok oraz wnioski do planu pracy Rady Powiatu na 2023 rok,
- 5) przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji,
- 6) sprawy bieżące,

część II posiedzenia:

aspekty prawne funkcjonowania szpitali powiatowych realizujących świadczenia medyczne w dwóch lokalizacjach na przykładzie Wielospecjalistycznego Szpitala Powiatowego S.A. w Tarnowskich Górach w kontekście zapisów art. 5 pkt 28a ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 roku o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych.

Wyniki głosowania: obecnych – 5, „za” – 5, „przeciw” – 0, wstrzymujących się” – 0, nie głosowało – 0. Porządek obrad został przyjęty.

Ad 1)

Sebastian Grabowski Prezes Zarządu Wielospecjalistycznego Szpitala Powiatowego S.A. w Tarnowskich Górach (WSP S.A.) wyraził nadzieję, że problemy związane z poradniami w najbliższym czasie zostaną rozwiązane. Po czym poinformował o oficjalnym otwarciu, przy ul. Opolskiej, Centrum Zdrowia Psychicznego dla Dzieci i Młodzieży oraz Centrum Zdrowia Psychicznego dla Dorosłych (CZP), podczas którego miał możliwość spotkania się z Posłem na Sejm RP Barbarą Dziuk. Ponadto poinformował, że następnego dnia odbyło się spotkanie, w którym uczestniczyła również strona społeczna i dodał: „gdzie mogliśmy we współpracy, w dialogu, w merytorycznej rozmowie tematy poruszyć, szukać rozwiązania i myślę, że jesteśmy blisko finalizacji kwestii dotyczących właśnie poradni specjalistycznej na ul. Opolskiej”. Podkreślił, że zarówno Posł na Sejm RP jak i on, mają na celu dobro pacjentów i szpitala. Uważa, że te dwa spotkania były „bardzo owocne” i liczy na to, że przyniosą efekt polegający na znalezieniu rozwiązania aby poradnie mogły nadal funkcjonować przy ul. Opolskiej i jednocześnie byłaby możliwość rozwoju szpitala „w zakresie wielospecjalistycznym”. Część pomysłów przedstawił na otwarciu CZP. Dodał: „myślę, że w najbliższym czasie też będziemy przygotowujący taki kompleksowy plan restrukturyzacji, bo też w jakiś sposób zapisy dotyczące finansowania ochrony zdrowia obligują nas do przygotowania takiego planu

restrukturyzacyjnego, gdyż od 1 września są środki przekazywane ze strony Narodowego Funduszu Zdrowia na właśnie, to jest taki dodatek restrukturyzacyjny". Poinformował, że „ciężko pracują w zespole” przygotowując „kilka wizjonerskich planów”. Żeby nie powtórzyła się sytuacja z poradniami chce przedyskutować to ze stroną społeczną, Radą Nadzorczą i właścicielem. Potem będzie mógł zaprezentować ten plan. Następnie odnosząc się do kwestii bieżącej sytuacji finansowej spółki powiedział, że jest ona nadal „bardzo trudna”. Wpływ na to mają trzy kwestie, które na tę chwilę nie zostały jeszcze rozwiązane. Pierwszą kwestią jest „niepełne uregulowanie finansowe ze strony NFZ” na podwyżki wynagrodzeń, co powoduje, że brakuje na ten cel około 500 tys. zł miesięcznie. Drugą kwestią jest inflacja, która przedkłada się bezpośrednio na podwykonawców, którzy podnoszą ceny a zmiana przepisów w zakresie zamówień publicznych wymaga renegotjacji umów. Trzecią kwestią jest to, że na tę chwilę nie są jeszcze rozliczone świadczenia, które były realizowane przy ul. Opolskiej. Po czym powiedział, że podjął decyzję, że poradnia urologiczna, endokrynologiczna i kardiologiczna pozostaną przy ul. Opolskiej. Na tę chwilę przeniesieniu uległa poradnia ginekologiczno-położnicza i chorób sutka. Aby przenieść inne poradnie konieczne jest przygotowanie miejsca. Ma nadzieję, że to nie nastąpi i do końca roku będzie mógł powiedzieć: „tak, zostają poradnie albo w całości albo części na ul. Opolskiej”. Zapewnił, że jest otwarty na propozycje. Jego elastyczność wynika z tego, że ma na względzie dobro pacjenta. Myśli, że Poseł na Sejm RP będzie mogła więcej powiedzieć na temat rozwiązań tej sytuacji. Podkreślił zaangażowanie i inicjatywę Poseł na Sejm RP i wyraził podziękowanie. Następnie powiedział, że szpital ma duży potencjał. Zostało uruchomione CZP dla Tarnowskich Gór i Piekar Śląskich. Czekają na informację z Ministerstwa Zdrowia czy w zakresie CZP będą realizowane zadania na terenie Zabrze. Co oznacza, że szpital się rozwija, szuka nowych rozwiązań aby wykorzystać swój potencjał. Zwrócił uwagę, że razem z Poseł na Sejm prowadził szeroko zakrojone działania za co również chce podziękować,

bo „jeżeli to się uda to będzie można próbować budować ten szpital jako taki wzorcowy”. Ponownie zapewnił o swoim dużym zaangażowaniu i elastyczności. Podkreślił, że dialog i współpraca są dla niego najważniejsze.

Piotr Skrabaczewski Przewodniczący Rady Nadzorczej WSP S.A. przypomniał, że Rada pełni funkcje kontrolne w stosunku do zarządu spółki ale też wspiera Prezesa Zarządu w jego działaniach i kontaktuje się z właścicielem. Uważa, że każdy ma robić to co do niego należy najlepiej jak potrafi. Rada składa się z osób o dużym doświadczeniu w zarządzaniu oraz prawników. Zapewnił, że Rada na bieżąco monitoruje wyniki finansowe szpitala i jego płynność finansową. Po czym omówił kompetencje Rady. Następnie powiedział, że ważne jest „szukanie sprzymierzeńców”, dlatego razem z Prezesem rozmawiali „w gminach” na temat tego jak gminy mogą pomóc szpitalowi. Ponadto ważne są kontakty z instytucjami finansowymi i „poszukiwanie drogi żeby poprawić strukturę finansów, tę stronę pasywów”. Szpital ma dużo zobowiązań krótkoterminowych i stosunkowo mało długoterminowych. Następnie powiedział, że należy szpital rozwijać i Rada kładzie nacisk na szukanie nowych usług. Szpital ma potencjał, na który składa się kilkanaście oddziałów, wiele przychodni, SOR z lądowiskiem dla helikopterów, za chwilę skończy się inwestycja bloku operacyjnego z czterema salami. Po czym wskazał na CZP, które swoim działaniem objęło Piekary Śląskie i odbyły się rozmowy w sprawie Zabrza. Dodał: „więc uważamy, że z jednej strony, właśnie, trzeba szukać tych nowych usług, które dadzą i zatrudnienie ale i też większy kontrakt, większe pieniądze, no a z drugiej strony no wiemy już, że wewnątrz szpitala można stopniowo poprawiać te pewne procesy, które w jakiś sposób determinują zarówno przychody z NFZ ale z drugiej strony i koszty”. Takiej analizy dokonano i Rada wspiera Prezesa w jego działaniach. Dodał: „wspólnie chcemy każdy oddział analizować czyli prosić na posiedzenie Rady Nadzorczej ordynatorów, znaczące osoby z danych oddziałów i rozmawiać z nimi

no co można poprawić, co można ulepszyć żeby, po pierwsze, skrócić czas przebywania pacjenta na oddziale, żeby zwiększyć ilość wykonywanych zabiegów, żeby zwiększyć wykorzystanie kontraktu”. Stwierdził, że połączenie służby zdrowia z ekonomią wydaje się trudne ale nie jest niemożliwe. Prezes wykazuje inicjatywę i pierwszym dużym sukcesem jest CZP. Po czym zasygnalizował konieczność wypracowania „głównych specjalizacji szpitala”. Ponadto powiedział, że należy w sposób planowy zmieniać wizerunek szpitala. Stwierdził, że kierunki zostały wytyczone i działania zostały podjęte. Teraz ważna jest „cierpliwość w realizacji i wsparcie wszystkich ludzi dobrej woli”. Uważa, że WSP S.A. jest szpitalem, który przetrwa i będzie czymś więcej niż tylko szpitalem powiatowym. Będzie „regionalnym centrum zdrowia dla tej części województwa”.

Przewodnicząca Komisji poinformowała, że za chwilę otworzy dyskusję i poprosiła aby skupić się na tematach, o których mówili przedstawiciele szpitala, natomiast dyskusja na temat poradni odbędzie się w drugiej części posiedzenia, która została zaplanowana na godzinę 13.00.

Radny Paweł Mrachacz powiedział, że żeby szybko zdiagnozować pacjenta trzeba mieć sprzęt. Ponadto powiedział, że są choroby przewlekłe i nie można wypisywać ze szpitala pacjenta, który nie jest w pełni zdrowy, bo wróci ponownie do szpitala. Na oddziałach nie ma rehabilitantów. Następnie zapytał czy „restrukturyzacja” szpitala ma polegać na oszczędzaniu, bo błędem jest oszczędzanie na lekarstwach i innych rzeczach potrzebnych pacjentom. Są oddziały, na których leczenie musi trwać dłużej. Dodał: „żeby ten szpital był przyjazny, to my musimy stworzyć warunki wewnątrz i z zewnątrz”. Potrzebni są specjaliści. Szpital nie jest zakładem produkcyjnym. Konieczne jest stworzenie parkingu i „parku” dla pacjentów. Nie ma klimatyzacji na oddziale chirurgicznym. Na zakończenie zapytał na czym zamierza się oszczędzać.

Prezes Zarządu WSP S.A. odpowiedział, że wszystko o czym mówił radny ma jeden wspólny mianownik i jest nim „finansowanie”. Na zakup sprzętu potrzebne są środki a szpital z działalności bieżącej nie jest w stanie wygospodarować środków żeby ten sprzęt zakupić. Przypomniał, że pod koniec ubiegłego roku został zobowiązany przez Radę Nadzorczą do przygotowania planu naprawczo-rozwojowego i taki plan powstał. Ulega on pewnym modyfikacjom ze względu na zmieniające się okoliczności, natomiast założeniem „o charakterze bezwzględny” jest dosprzętowanie szpitala. Konieczne jest szukanie „innych rozwiązań finansowania” i takich działalności, które spowodują zwiększenie przychodów. W planie jest stworzenie dodatkowych miejsc parkingowych i drugiego wjazdu do szpitala. Dodał: „to wymaga zaplanowania, pozyskania środków i zrealizowania”. Jeżeli „ludzie dobrej woli” będą szpitalowi sprzyjać, to myśli, że w przyszłym roku uda się to zrobić. Najprawdopodobniej na początku grudnia będzie oddawany blok operacyjny „w części sterylizacyjnej” a potem, sukcesywnie, będą uruchamiane kolejne sale gdzie jest klimatyzacja i jakość obsługi na bloku operacyjnym wzrośnie.

Przewodniczący Rady Nadzorczej WSP S.A. odnosząc się do wypowiedzi radnego Pawła Mrachacza powiedział: „ani ja ani pan Prezes nie jesteśmy magikami”. Zwrócił uwagę, że 100% właścicielem szpitala jest Powiat Tarnogórski i dodał: „a Państwo jako Rada Powiatu i Zarząd Powiatu ten Powiat reprezentujecie”. Poprosił aby radny nie wkładał mu w usta tego czego nie powiedział. Stwierdził, że radny „posługuje się pewnymi stereotypami” i dodał: „ja powiedziałem, że my musimy optymalizować po prostu pracę”. Medycyna na całym świecie nie polega obecnie na tym, że pacjent przychodzi w czwartek a w poniedziałek się go dopiero diagnozuje i ustala jaki będzie zabieg, tylko polega na tym, że robi się to natychmiast. Dodał: „o to chodzi a nie powiedziałem, że trzeba oszczędzać na lekarstwach czy na czymś innym, światło wyłączać”. Zapewnił, że w żadnej firmie, którą zarządzał nie rozpoczynał

od oszczędności. Należy tak to zorganizować żeby nie było tak, że szpital robi 7 zabiegów w miesiącu a inny szpital w tym samym czasie 70. Należy tak dostosować wewnętrzne procedury żeby była optymalna ilość łóżek, z tym wiąże się optymalna liczba pielęgniarek, lekarzy, anestezjologów. Szpital nie będzie kontynuował modelu, który funkcjonował w „zamierzchłej przeszłości”. Odnosząc się do stwierdzenia radnego, że szpital nie jest zakładem produkcyjnym powiedział, że przez rok „słuchał wszystkich mądrych, którzy znają się na medycynie” i podkreślił, że istnieją „uniwersalne metody zarządzania zarówno ludźmi jak i finansami jak i organizacją”. Dodał: „po to tu jestem żeby, ja tak odbieram swoją rolę, żeby po prostu, po pierwsze, dać pewną stabilność temu szpitalowi a nie co pół roku prezesa zmieniać, radę nadzorczą zmieniać, żebyśmy byli wiarygodni”. Takich rzeczy się nie robi w ciągu miesiąca, nie robi się „na pstryknięcie palcami”. Dodał: „ten szpital był w gestii Powiatu, ile był lat i co się działo, dlaczego tak jest? Ile na przykład w tegorocznym projekcie budżetu jest pieniędzy przeznaczonych, nie wiem, na dokapitalizowanie szpitala?” Prezes mówił, że nie jest w stanie z bieżących przychodów wygenerować nadwyżki, która spowoduje, że nagle uda się zbudować parkingi i zakupić najlepszy sprzęt do diagnostyki. Dodał: „trzeba te pieniądze mieć”. Po czym powiedział: „oczekujemy raczej od Powiatu jako właściciela też wsparcia”. Zaapelował o pomoc i wspólne poszukiwanie możliwości aby szpital dostosować „do wymogów nowoczesności”. Zwrócił uwagę, że szpital jest jednym z większych pracodawców w powiecie. Zapewnił, że zrobi wszystko aby ustabilizować sytuację i pozwolić Prezesowi wypełniać plany, które Rada zaakceptowała i „szukać sojuszników”.

Radny Paweł Mrachacz stwierdził, że jest różnica między zarządzaniem szpitalem a zarządzaniem miastem.

Radna Maria Ożga zapytała z jakim „minusem” zostanie zamknięty tegoroczny budżet szpitala. Po czym zapytała czy pojawiły się problemy z terminowością wypłaty wynagrodzeń i czy zobowiązania wymagalne

rosną czy maleją. Odnosząc się do kwestii CZP zapytała kiedy przewidywany jest przychód, który ewentualnie mógłby zrekompensować, w minimalnym stopniu, stratę. Następnie powiedziała: „tu trzeba jasno i wyraźnie powiedzieć, Szanowni Państwo, przyszły rok to będzie rok przetrwania. Tutaj mamy nadzieję, że nasz szpital przetrwa a czy będziemy się rozwijać, to przyszłe lata, nie przyszły rok. I jak to widzicie Panowie, ten rok przetrwania?”.

Prezes Zarządu WSP S.A. odnosząc się do kwestii wypłaty wynagrodzeń powiedział, że zarówno on jak i Dyrektor ds. finansowych robią wszystko żeby zobowiązania względem „pracowników i osób zatrudnionych w szpitalu” były terminowo realizowane i nie ma takiej informacji żeby było jakieś zaburzenie w tym zakresie. Następnie odnosząc się do zobowiązań wymagalnych powiedział, że chodzi o kwestie ZUS. W ostatnim czasie zwrócił się do ZUS o rozłożenie na raty czwartej raty, bo to jedyna dzisiaj szansa żeby ustabilizować te zobowiązania wymagalne. Rada Nadzorcza zobowiązała go do tego żeby nie przekraczać terminu 60 dni zobowiązań wymagalnych. Nabycie przez Powiat nieruchomości przy ul. Opolskiej spowodowało poprawienie sytuacji finansowej, „wprawdzie krótkoterminowo”, ale szpital mógł „zejść” ze zobowiązań z 90 do 60 dni i tego się trzyma. Następnie poinformował ile wynosi strata szpitala na chwilę obecną. Po czym zwrócił uwagę, że środki związane z CZP są dedykowane dla psychiatrii a nie dla szpitala. Ważne żeby psychiatria się bilansowała, bo w latach poprzednich przynosiła stratę. Ponadto wartością jest możliwość dosprzętowania. Stwierdził, że psychiatria dla szpitala jest strategiczna i w skrócie omówił to zagadnienie.

Barbara Dziuk Poseł na Sejm RP powiedziała: „jestem dzisiaj bardzo zaskoczona, że jest tryb online, przekonywano mnie, że jest i stacjonarny i online. Chciałam się tu z Państwem spotkać, bo przecież nie ma covidu, możemy tutaj usiąść przy stole, porozmawiać o tak ważnych sprawach jakim jest szpital powiatowy w Tarnowskich Górach”. Stwierdziła, że była

wnioskodawcą „posiedzenia komisji zdrowia”, które miało być zwołane w trybie pilnym. Trochę to trwało ale cieszy się, że jest to posiedzenie. Podkreśliła, że „zdrowie nie ma barwy politycznej”, dlatego stara się zawsze pomagać. Następnie odniosła się do kwestii pilotażu w zakresie psychiatrii i podkreśliła, że to Rząd RP i Ministerstwo Zdrowia uruchomiło takie działania związane „ze wsparciem finansowania psychiatrii”.

Psychiatria jest bardzo ważna ale na pacjenta należy patrzeć kompleksowo. W szpitalu jest kilkanaście oddziałów i przychodnie, o których będzie mówić później. Dodała: „i tak jak Państwu obiecałam postarałam się wyprostować błędy formalno-prawne aby te przychodnie zachować przy ul. Opolskiej”. Uważa, że posiedzenia, na których rozmawia się o szpitalu powinny odbywać się w trybie stacjonarnym.

Nie poinformowano jej, w którym pokoju przebywa Przewodnicząca Komisji a chciała porozmawiać i wspólnie uczestniczyć w posiedzeniu.

Dodała: „nie wiem dlaczego wszyscy uciekli przede mną, takie mam wrażenie, przecież ja jestem człowiekiem dialogu i staram się zawsze każdemu pomóc i wypracować kompleksowe, dobre rozwiązania dla mieszkańców jak i dla regionu”. Następnie odniosła się do wypowiedzi Prezesa Zarządu WSP S.A. i potwierdziła, że szpitale powiatowe muszą mieć plan restrukturyzacji, „bo to jest warunek aby uzyskać te 16% finansowania z Narodowego Funduszu Zdrowia”. Po czym poinformowała o zaplanowanej na piątek konferencji w Śląskiej Izbie Lekarskiej, podczas której omawiana będzie m.in. „sytuacja związana ze szpitalnictwem”.

Zaprosiła Prezesa Zarządu WSP S.A. do udziału w tej konferencji. Po czym zaapelowała do Przewodniczącego Rady Powiatu oraz Przewodniczącej Komisji aby posiedzenia komisji odbywały się „w normalnym trybie”.

Otrzymała pismo od Przewodniczącego Rady Powiatu, że posiedzenie odbywa się o godzinie 13.00. „Z internetu” dowiedziała się, że posiedzenie rozpoczyna się o 11.00. Stwierdziła, że dotąd nie spotkała się z taką dezinformacją. Poprosiła o „bardziej zsynchronizowane działanie” a nie „chaos”, bo w takich warunkach „nie można dobrze zarządzać”.

Przewodnicząca Komisji wyjaśniła: „Komisja o godzinie 11.00, to jest komisja, którą mieliśmy zaplanowaną zgodnie z planem pracy komisji, a komisja o godzinie 13.00, to jest druga część naszej komisji, właśnie poświęcona sprawom, o których Pani mówiła”. Po czym powiedziała: „informacja do Pani dotarła 26 października i została Pani poinformowana o zdalnym trybie obradowania”. Podkreśliła, że komisja obraduje zdalnie, bo taki wniosek przyjęła i ma do tego prawo. Po czym przytoczyła przepisy prawne w tym zakresie i wskazała, że stan zagrożenia epidemicznego został przedłużony do 31 grudnia 2022 roku. Dodała: „działamy zgodnie z prawem”.

Poseł na Sejm RP odparła: „Pani Przewodnicząca jest Pani w błędzie, owszem można online ale musi być i online i stacjonarnie według interpretacji prawnej i tak dzisiaj pan Przewodniczący Powiatu mnie poinformował, że jest posiedzenie i stacjonarne i online. Niestety, Pani Przewodnicząca, oficjalnie złożę skargę w tym zakresie”. Stwierdziła, że „ogranicza się głos mieszkańców powiatu tarnogórskiego”. Jest zainteresowana nie tylko punktem dotyczącym kwestii związanej z przychodniami „ale również jeżeli chodzi o zarządzanie i cały szpital powiatowy w Tarnowskich Górach”. Sama dokonuje wyboru, w której części posiedzenia chce uczestniczyć, a nie że ktoś „narzuca” jej kiedy może przyjść. Dodała: „to jest ograniczenie moich praw i mojego funkcjonowania w przestrzeni społeczno-politycznej”. Ponadto powiedziała: „Pani Przewodnicząca, bardzo Panią proszę, nie ma Pani racji w tej kwestii, żeby na przyszłość pamiętać o wzajemnych relacjach tak abyśmy mogli dobrze wypracować standardy dla szpitala powiatowego w Tarnowskich Górach”. Poprosiła na przyszłość o pełną informację.

Przewodnicząca Komisji zapewniła, że docenia to co Poseł na Sejm RP robi dla społeczności lokalnej i przypomniała, że informacja dotycząca posiedzeń komisji znajduje się w Biuletynie Informacji Publicznej.

Barbara Dziuk Poseł na Sejm RP odparła, że właśnie dzięki BIP uczestniczy w posiedzeniu od godziny 11.00 a nie od 13.00. Dodała: „powinno być więcej życzliwości z Państwa strony, chcąc tutaj realizować dobre projekty dla mieszkańców”.

Prezes Zarządu WSP S.A. podziękował za informację, że podczas konferencji będzie mowa o szpitalnictwie, bo miał informację, że konferencja ma dotyczyć tylko podstawowej opieki zdrowotnej (POZ). Zapewnił, że od samego początku chciał uczestniczyć w tej konferencji i dodał: „możemy służyć jako wzorcowy szpital do tego żeby pewne rzeczy próbować wdrażać. Ja jestem otwarty na wszelkiego rodzaju propozycje”.

Radna Maria Ożga przypomniała, że procedowany jest punkt dotyczący bieżącej sytuacji szpitala, po czym odniosła się do wypowiedzi Przewodniczącego Rady Nadzorczej na temat struktury zobowiązań i tego, że zobowiązań krótkoterminowych jest więcej a mniej długoterminowych i zapytała: „czy to sugeruje, czy ta wypowiedź sugeruje, że w przyszłym roku szpital będzie się starał o zobowiązania długoterminowe i jak to chcą zrobić przy takiej słabej płynności finansowej?”

Przewodniczący Rady Nadzorczej WSP S.A. odpowiedział, że z działalności szpitala w oparciu o pozyskany kontrakt i świadczenia pozakontraktowe „nie da się w tej chwili wygenerować takich nadwyżek żeby można było bardzo szybko zredukować te zobowiązania krótkoterminowe”. Skoro nie ma możliwości finansowych żeby w budżecie czy WPF Powiatu przeznaczyć jakieś pieniądze na dokapitalizowanie, to próbują szukać innej formuły. Po czym zasygnalizował możliwość wystąpienia z wnioskiem do Banku Gospodarstwa Krajowego (BGK) i w skrócie omówił to zagadnienie. Następnie zwrócił uwagę radnemu Pawłowi Mrachaczowi, że zarządzaniem szpitalem zajmuje się Prezes Zarządu WSP S.A. Zapewnił, że stara się wspierać Prezesa w jego działaniach. Następnie powiedział, że Rada chciała przede wszystkim zatwierdzić program naprawczo-rozwojowy. Szpitale, które przetrwają ten trudny okres „wejdą w pewną pustkę, która

się wytworzy”. Zwrócił uwagę, że rozmowa o finansach i szczegółach ekonomicznych szpitala, który jest spółką prawa handlowego „szczególnie wrażliwą”, powinna się odbywać w formule relacji „właściciel, Rada Nadzorcza, Zarząd”. Konieczne byłoby znalezienie formuły poufności, bo są to pewne dane handlowe, dane przedsiębiorstwa.

Prezes Zarządu WSP S.A. powiedział, że szpital jest przed przygotowaniem planu restrukturyzacyjnego, bo to szpitala „nie ominie”. Zapisy odnośnie tego planu pojawiły się we wrześniu br. Plan naprawczo-rozwojowy stanowi pewną „bazę”. Odnosząc się do wypowiedzi radnej Marii Oźgi powiedział, że w obecnej sytuacji szpitala najprostszym z możliwych rozwiązań jest, z jednej strony, spłata części zobowiązań czy to krótkoterminowych czy nawet części długoterminowych. Po czym omówił to zagadnienie. Ponadto przedstawił plany dotyczące dosprzętowania szpitala. Stwierdził, że szpital stoi przed kluczowymi decyzjami, bo jeżeli rzeczywiście restrukturyzacja szpitalnictwa na poziomie kraju już nastąpi, to „lepiej być w awangardzie tego przedsięwzięcia i próbować znaleźć jak najlepsze rozwiązania”. Zarówno jego osobiste zaangażowanie jak i rozmowy z Poseł na Sejm RP, która ma „bardzo dobre relacje z Ministrem Zdrowia”, są nieocenione. Myśli, że szpital będzie miał wiedzę wcześniej żeby się przygotować do pewnych działań. Po czym omówił kwestię stworzenia planu restrukturyzacyjnego z uwzględnieniem planu naprawczo-rozwojowego i wymogów BGK. Zapewnił, że będzie rozmawiał ze stroną społeczną i informował radnych. Myśli, że wszystkim zależy na tym żeby szpital nie upadł, żeby się rozwijał i żeby jakość obsługi dla pacjenta była na jak najlepszym poziomie i „taki tego wszystkiego jest cel”.

Radna Maria Oźga stwierdziła: „dlatego powinniśmy się spotykać już face to face”. Uważa, że Poseł na Sejm RP ma rację, bo żeby porozmawiać na temat szpitala komisja powinna odbywać się w trybie stacjonarnym. Dodała: „komisja nadzwyczajna miała się zebrać jeszcze wcześniej i te problemy by były rozwiązane”. Wyraziła nadzieję, że radny Paweł

Mrachacz złożył wniosek żeby się spotykać już „face to face” i rozmawiać o problemach szpitala „przy jednym stole i bez kłótni”.

Przewodnicząca Komisji ponownie przypomniała, że to Komisja podjęła wniosek, że posiedzenia będą odbywały się w trybie online, dlatego dzisiejsze posiedzenie również odbywa się w tym trybie. Następnie odnosząc się do informacji na temat budowy bloku operacyjnego zapytała czy wiadomo co będzie się mieściło w dotychczasowych pomieszczeniach sali operacyjnej i czy udało się rozwiązać problem związany z zatrudnieniem anestezjologów.

Prezes Zarządu WSP S.A. odpowiedział, że odbiory związane z nowym blokiem operacyjnym już się kończą i najbliższej finalizacji jest sterylizatornia. Problem anestezjologów został „załagodzony”. Idealną sytuacją będzie uruchomienie poradni anestezjologicznej. Jest w trakcie organizacji tej poradni i myśli, że zbiegnie się to z uruchomieniem bloku operacyjnego. Szpital ma obecnie bazę anestezjologów zdecydowanie większą, w tym dwóch lekarzy z Ukrainy a dwóch kolejnych czeka na potwierdzenie uprawnień przez Ministra Zdrowia.

Przewodnicząca Komisji podziękowała przedstawicielom szpitala za udział w I części posiedzenia i zaprosiła Prezesa Zarządu WSP S.A. na II część na godzinę 13.00.

Ad 2a)

Agnieszka Nolewajka naczelnik Wydziału Budżetu i Finansów przedstawiła projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia zadań, na które przeznaczane są środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na 2022 rok.

Przewodnicząca Komisji poprosiła o wyrażenie opinii do ww. projektu uchwały.

Wyniki głosowania: obecnych – 5, „za” – 5, „przeciw” – 0, „wstrzymało się” – 0, nie głosowało – 0. Komisja wydała opinię pozytywną.

Ad 3)

Mariusz Dzwonkowski Skarbnik Powiatu przedstawił projekt uchwały w sprawie budżetu Powiatu Tarnogórskiego na 2023 rok (druk nr 52/2022) oraz projekt uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Tarnogórskiego na lata 2023-2028 (druk nr 51/2022).

Andrzej Elwart Wiceprzewodniczący Komisji zapytał czy w projekcie budżetu są przeznaczone jakiekolwiek środki na „dofinansowanie, dokapitalizowanie szpitala”.

Skarbnik Powiatu odpowiedział: „na moment składania projektu budżetu nie ma zabezpieczonych środków na dokapitalizowanie szpitala”.

Prawdopodobnie w ciągu roku pojawi się konieczność angażowania pewnych pieniędzy „związanych z zakończeniem inwestycji”.

Radna Maria Ożga zapytała czy Skarbnik Powiatu widzi jakieś środki, które mogłyby zostać przeznaczone na pomoc dla szpitala.

Skarbnik Powiatu odpowiedział, że możliwości budżetowe są dość mocno ograniczone, przynajmniej jeżeli chodzi o finansowanie środkami własnymi. Należy poczekać na zakończenie roku i na początku stycznia będzie wiadomo jaki jest wynik finansowy na koniec tego roku i jakimi środkami Powiat będzie dysponował.

Radna Maria Ożga zapytała czy Skarbnik Powiatu jako „fachowiec” widzi na obecną chwilę jakieś środki, które mogłyby zostać zadysponowane.

Skarbnik Powiatu odparł: „jeżeli chodzi o środki własne czyli tak bez angażowania, czy bez zaciągania zobowiązań dłużnych no to trudno będzie wyasygnować takie środki, według mnie”.

Przewodnicząca Komisji poprosiła o wyrażenie opinii do projektu uchwały w sprawie budżetu Powiatu Tarnogórskiego na 2023 rok.

Wyniki głosowania: obecnych – 5, „za” – 3, „przeciw” – 0, „wstrzymało się” – 2, nie głosowało – 0. Komisja wydała opinię pozytywną.

Przewodnicząca Komisji poprosiła o wyrażenie opinii do projektu uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Tarnogórskiego na lata 2023-2028.

Wyniki głosowania: obecnych – 5, „za” – 5, „przeciw” – 0, „wstrzymało się” – 0, nie głosowało – 0. Komisja wydała opinię pozytywną.

Przewodnicząca Komisji poinformowała, że pkt. 4-6 porządku obrad zostaną zrealizowane po zakończeniu II części posiedzenia. Po czym ogłosiła pięciominutową przerwę.

Wznowiono obrady Komisji po przerwie.

Ad część II posiedzenia

Przewodnicząca Komisji przypomniała temat tej części posiedzenia i udzieliła głosu Przewodniczącemu Rady Powiatu.

Przemysław Cichosz Przewodniczący Rady Powiatu powiedział, że jest winien pewne wyjaśnienie po czym powiedział: „była też taka prośba ze strony wnioskodawcy czyli pani Poseł o zwołanie tego posiedzenia Komisji aby poza członkami Komisji, panem Wojewodą, którego reprezentuje pani Dyrektor, był też zaproszony pan Dyrektor Narodowego Funduszu Zdrowia Śląskiego Oddziału Wojewódzkiego w Katowicach, takie zaproszenia oczywiście zostały wystosowane, natomiast na moje ręce wpłynęło pismo od pana Dyrektora”. Po czym odczytał treść ww. pisma, znak sprawy DO.068.1.2022, nr pisma DO.W.231813.2022 z dnia 10 listopada 2022 roku.

Przewodnicząca Komisji udzieliła głosu Poseł na Sejm RP Barbarze Dziuk.

Barbara Dziuk Poseł na Sejm RP podziękowała za zorganizowanie posiedzenia Komisji i dodała: „dobrze, że tutaj kilka osób, Zarząd jest stacjonarnie, niestety radni otrzymali informację, że jest online”. Wyraziła nadzieję, że kwestie związane z tak ważnym tematem jakim jest szpital, „omawianie zarówno budżetu jak i rozwoju”, będzie odbywać się w trybie stacjonarnym, bo mieszkańcy chcieliby w tym uczestniczyć. Następnie poinformowała, że Dyrektor ŚOW NFZ dzisiaj przebywa w Ministerstwie Zdrowia w kwestii „opracowywania dodatkowych świadczeń, finansowania świadczeń medycznych” i dlatego nie mógł uczestniczyć w dzisiejszym posiedzeniu. Ponadto wyraziła nadzieję, że uda się „ponad podziałami” wypracować dobre rozwiązanie.

Przewodnicząca Komisji udzieliła głosu Prezesowi Zarządu WSP S.A. i poprosiła aby wprowadził uczestników posiedzenia „w temat”.

Prezes Zarządu WSP S.A. powiedział, że wszystkim zależy na tym aby jakość obsługi pacjenta oraz funkcjonowania szpitala była na jak najlepszym poziomie. Po czym powiedział, że art. 5 pkt 28a ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 roku o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych „legł u podstaw problemu i stał się przedmiotem dyskusji w powiecie”. Dzisiaj, zgodnie z przepisami i taka jest interpretacja NFZ, poradnie powinny funkcjonować przy szpitalu, bo „są zgodnie z funkcjonalnym powiązaniem połączone”. Szpital stoi na stanowisku, że jest możliwość utrzymania funkcjonowania poradni przy ul. Opolskiej. Stwierdził, że Poseł na Sejm RP bardzo mocno zaangażowała się w rozwiązanie tego problemu i wspólnie ze stroną społeczną wystąpili do Ministerstwa Zdrowia z zapytaniem czy mogą utrzymać dalej funkcjonowanie poradni w tej lokalizacji. Ponadto musiał zwrócić się do NFZ z zapytaniem czy będzie mógł rozliczyć świadczenia, za okres od września br. do dzisiaj, ze względu na to, że zgodnie ze stanowiskiem NFZ poradnie powinny zostać przeniesione na ul. Pyskowską. Ze względu na duży opór społeczny i konieczność utrzymania jakości obsługi pacjenta, „szczególnie tego starszego”, chciałby aby te poradnie pozostały

w śródmieściu. Następnie przypomniał, że Przewodniczący Rady Powiatu wystąpił do Prezesa Rady Ministrów z pismem. Z prawnikami zostały przygotowane propozycje rozwiązań prawnych realizacji świadczeń w drugiej lokalizacji w formie filii. Myśli, że jest to dzisiaj „pierwszy z elementów rozmów w tym zakresie”. Bardzo się cieszy, że doszło do tego dialogu. Temat nie jest łatwy ale myśli, że jeśli będzie wsparcie strony społecznej, parlamentarzystów i ze strony Starostwa, to uda się znaleźć nie tylko rozwiązania, które będą wspierały dalsze funkcjonowanie poradni ale je rozwiną. W ostatnim czasie spotkał się z Poseł na Sejm RP i stroną społeczną i doszli do wspólnego wniosku, że należy również zacząć wspierać organizacje propagacyjne, których sugestie powinny być również słyszalne i być brane pod uwagę przy pewnych zmianach organizacyjnych. Zapewnił, że jest otwarty na tego typu propozycje. Cieszy się, że doszło do dzisiejszego spotkania. Uważa, że „emocje zawsze są dobre, bo motywują do pewnych działań”. Myśli, że jest możliwe wypracowanie takich rozwiązań, które będą służyły szpitalowi, poradniom, a przede wszystkim pacjentom. Podkreślił, że szpital ma duży potencjał kadrowy i „korzystne umiejscowienie”. Następnie powiedział, że intencją rządowego planu reformy psychiatrii jest to aby współgrały ze sobą – wielospecjalistyczna opieka i psychiatria. Mało jest takich szpitali, które w swoich strukturach mają nie tylko szpital z wieloma oddziałami, poradniami, POZ ale mają również psychiatrię. W trakcie spotkania z Poseł na Sejm stwierdzili, że będą wspólnie wspierać inicjatywę szpitala w zakresie rozwoju psychiatrii. Przypomniał, że dzisiejszy temat spotkania dotyczy poradni, które funkcjonują przy ul. Opolskiej, po czym powiedział: „chciałbym jeszcze zapytać Panią Poseł czy stanowisko ze strony Ministra Zdrowia w tym zakresie zostało jakoś przekazane?” i dodał: „dla mnie to jest decyzja strategiczna, co dalej robić? Czy przenosić te poradnie do końca roku?” Przygotował plan informacyjny w tym zakresie ale „może nie będzie takiej potrzeby”.

Przewodnicząca Komisji podziękowała Poseł na Sejm za inicjatywę zorganizowania dzisiejszego spotkania i cieszy się, że jest obecna na sali Ewa Wieczorek-Hefczyc, która również chce w tym temacie zabrać głos.

Ewa Wieczorek-Hefczyc poinformowała, że od wielu lat pracuje w poradni kardiologicznej i dodała: „poradnia funkcjonowała tam zawsze”.

Gdy pojawiła się sprawa przeniesienia poradni, to pacjenci stwierdzili, że najprawdopodobniej nie będą jeździli na ul. Pyskowską. Zwróciła uwagę, że poradnia obejmuje „nie tylko Tarnowskie Góry i osiedla”.

Ma pacjentów z okolicznych gmin. Koszt przejazdu taksówką na ul. Pyskowską jest wyższy niż na ul. Opolską. W poradni kardiologicznej leczą się głównie osoby starsze i schorowane, dlatego chcą żeby poradnia pozostała przy ul. Opolskiej gdzie są bardzo dobre warunki, jest przestrzennie i pacjenci mają gdzie poczekać. Takich warunków przy ul. Pyskowskiej nie będzie, bo jest tam „strasznie ciasno”. Starsi ludzie zazwyczaj przychodzą z kimś. Dlatego nie wyobraża sobie żeby ta ilość ludzi, która przychodzi do poradni kardiologicznej pojawiła się na ul. Pyskowskiej. Dodała: „nie wiem jak to ma funkcjonować w obrębie Pyskowskiej, jest to dalej, mniej wygodne, mniej komfortowe”.

Przewodnicząca Komisji powiedziała, że chce potwierdzić to o czym mówiła przedmówczyni. Odwiedziła poradnię przy ul. Opolskiej gdzie rozmawiała z lekarzem endokrynologiem. Może potwierdzić, że warunki do przyjmowania pacjentów szczególnie schorowanych starszych są tam idealne. Tylko problem polega na tym, że „chodzi o prawo i o to żeby poradnie, które tam funkcjonują mogły otrzymać kontrakty”. Dlatego uważa, że jest to głównie zadanie dla posłów żeby ten przepis jak najszybciej uległ zmianie i żeby wszystko było zgodne z prawem. Może faktycznie kompromisowym rozwiązaniem byłoby utworzenie przy ul. Opolskiej filii.

Barbara Dziuk Poseł na Sejm RP powiedziała, że „dogłębnie” wczytała się w procedurę i chce uspokoić, bo podjęła czynności prawne, o których

powie za chwilę. Wyjaśniła, że chodzi o stanowisko Ministerstwa Zdrowia stanowiące odpowiedź dla Przewodniczącego Rady Powiatu i Burmistrza Miasta Tarnowskie Góry. Dodała: „wypracowałam wspólnie z ekspertami w Ministerstwie Zdrowia dobre rozwiązanie”. Po czym powiedziała: „interpretacja prawna tego przepisu, tak jak już wcześniej mówiłam, rady dzielnic w Tarnowskich Górach a rady dzielnic w Warszawie to są dwie różne rady. Tu są rady dzielnic bez samorządu, bo nasze miasto liczy 60 tysięcy, Warszawa no nieporównywalna, czy Wrocław, czy inne, czy Poznań. Ten przepis był stworzony do miast dużych. Do dnia, bodajże sierpnia, do sierpnia tegoż roku, kiedy szpital tutaj wystąpił do, bo to było na wniosek szpitala odnośnie zmiany lokalizacji tej przychodni, nic się nie działo, było wszystko rozliczane w Narodowym Funduszu Zdrowia ale w momencie kiedy chciano utworzyć drugą taką samą przychodnię jak funkcjonuje przy ul. Opolskiej, przychodnię przy szpitalu w Pyskowicach, przy ul. Pyskowskiej, przepraszam, to wtedy pojawił się problem, no i wtedy musiał NFZ zareagować odnośnie interpretacji prawnej. Trudno się dziwić żeby wszyscy urzędnicy wiedzieli o sytuacji w Tarnowskich Górach, nie jest tożsama z Warszawą czy z innym miastem”. Mówi o tym żeby wyjaśnić zaistniały problem. Po czym przypomniała, że widząc zaistniałą sytuację skierowała pismo zarówno do Starosty Tarnogórskiego jak i do Przewodniczącego Rady Powiatu. Również radni klubu PiS podjęli działania przekazując Przewodniczącemu Rady Powiatu informację, że w tej sprawie wspierają jej stanowisko. Po czym powiedziała: „w związku z tym, że widząc problem, tutaj jakby określając prawnie, tak zwanej luki prawnej, niesprecyzowania o jakie dzielnice chodzi, to ja zastanowiłam się wspólnie z ekspertami w Ministerstwie Zdrowia i przyjęliśmy założenia, myślę, że pan Prezes nie będzie musiał przenosić przychodni specjalistycznych, żeby nie było wątpliwości jeżeli chodzi o interpretację prawną, to również poprosiłam do tego działania pana Burmistrza Miasta Tarnowskie Góry, który zwrócił się do Narodowego Funduszu Zdrowia, na mój wniosek, żeby dzielnice po prostu połączyć, żeby nie było kłopotu z interpretacją prawną”. Po czym odczytała

następującą treść: „informujemy, że w Urzędzie Miejskim w Tarnowskich Górach toczą się prace związane ze zmianą granic dzielnic Śródmieście Centrum oraz Stare Tarnowice. Efektem planowanych do wprowadzenia w statutach dzielnic zmian ma być włączenie do granic dzielnicy Stare Tarnowice, w formie eksklawy obszaru, na terenie którego zlokalizowane są obecnie poradnie specjalistyczne przy ul. Opolskiej 21 w Tarnowskich Górach. Zgodę na takie działanie wyraża Rada Miejska w Tarnowskich Górach. Tym samym Wielospecjalistyczny Szpital Powiatowy S.A. im. dr Hagera oraz wszystkie poradnie specjalistyczne będą dostępne dla pacjentów w jednej dzielnicy miasta Tarnowskie Góry”. Po czym powiedziała, że to stanowisko zostało przyjęte przez „Departament Zdrowia” w Ministerstwie Zdrowia, który „będzie tutaj pisać zarówno do pana Przewodniczącego Rady jak i do pana Burmistrza”. Potem odczytała następującą treść: „w odpowiedzi na pismo oraz w nawiązaniu do pisma Pana Burmistrza skierowanego do Narodowego Funduszu Zdrowia uprzejmie informuję, że w przypadku dokonania zapowiedzianej w ww. piśmie Pana Burmistrza zmiany granic dzielnic miasta Tarnowskie Góry usunięta zostanie przeszkoda uniemożliwiająca uznanie odpowiednich poradni Wielospecjalistycznego Szpitala Powiatowego w Tarnowskich Górach za poradnie przyszpitalne, w rozumieniu art. 5 pkt 28a ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 roku o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz.U. z 2021 r. poz. 1285, z późn. zm.). Tym samym poradnie te, z zachowaniem swojej wcześniejszej lokalizacji przy ul. Opolskiej, będą mogły zostać objęte zakresem umowy o udzielanie świadczeń w ramach systemu podstawowego szpitalnego zabezpieczenia świadczeń opieki zdrowotnej”. Dodała: „jesteśmy w momencie kiedy Ministerstwo wyraża wolę do tych działań. Teraz tak jak pan Burmistrz i Przewodniczący Rady Miasta zobligował się żeby tutaj pomóc w tym aspekcie administracyjnym i uważam Panie Prezesie, że w tym zakresie problem, jeżeli chodzi o finansowanie Narodowego Funduszu Zdrowia jaki Pan podnosi, ten główny jakby postulat, został usunięty i na ten moment wydaje się,

że te przychodnie nie muszą być przeniesione, tym bardziej, że analizowaliśmy pisma, które spłynęły do Ministerstwa Zdrowia no i tam pewne są takie niejasne informacje ale to będziemy wspólnie z panem Prezesem wyjaśniać tak aby doprecyzować do tego aby te rozwiązania były dobre dla pacjentów a tym samym żeby Narodowy Fundusz Zdrowia nie miał wątpliwości co do finansowania. Na ten moment finansowanie nie jest zagrożone i ja dołożę wszelkich starań, jako osoba odpowiedzialna i pracująca w komisji zdrowia, żeby te wszystkie aspekty prawne wspomóc i zrealizować”.

Prezes Zarządu WSP S.A. zapytał czy jest szansa na kopię pism lub ich przesłanie, „i tego od strony pana Burmistrza jak również pana Ministra” i dodał: „żebyśmy mogli też odpisać Narodowemu Funduszowi Zdrowia, bo myśmy wystąpili do Narodowego Funduszu Zdrowia z taką wątpliwością czy zapłaci nam od września za świadczenia i czy dalej poradnie będą funkcjonowały i czy w tym zakresie nie rozwiąże z nami umowy. Jeśli to będzie wystarczające, to naprawdę Pani Poseł jesteśmy otwarci na wszelkiego rodzaju propozycje”. Ponadto zapewnił, że popiera udział organizacji propacjenckich w programach profilaktycznych i jest za tym żeby je realizować.

Barbara Dziuk Poseł na Sejm RP odparła: „ja chciałam tutaj bardzo Panu podziękować, bo też pismo, które Pan napisał po naszym spotkaniu, gdzie zawarliśmy kompromis ze stroną społeczną, miało istotny wpływ na to, że te działania w Ministerstwie Zdrowia no były podjęte z wielką intensywnością i w związku z tym, że tutaj Narodowy Fundusz Zdrowia nie będzie widzieć problemu, jeżeli chodzi o rozliczanie, sprawa była nawet uzgadniana na płaszczyźnie ministrów i jeżeli tutaj nie będzie problemu, ja oczywiście do Pana zwrócę się oficjalnie i przekażę te informacje, bo zanim to dotrze do pana Przewodniczącego czy do pana Burmistrza, to trochę czasu minie ale tą drogą formalno-prawną przekażę Panu te informacje. Mam nadzieję, że tutaj wypracujemy wspólne stanowisko tak aby te poradnie dalej służyły dla pacjentów i chciałabym, takie mam

marzenie, że tam są możliwości, potencjał żeby móc tutaj jeszcze bardziej rozwinąć te przychodnie specjalistyczne”. Zapewniła, że pozostaje do dyspozycji i ma nadzieję, że wspólnie uda się to przedsięwzięcie przeprowadzić.

Tomasz Głogowski Poseł na Sejm RP powiedział, że od paru tygodni wszyscy w Tarnowskich Górach zastanawiają się „co autor miał na myśli, autor tego zapisu, o tym że przychodnia musi być w tej samej dzielnicy co szpital”. Wiadomo, że często nawet sąsiednie ulice są w różnych dzielnicach, bo tak granice dzielnic przebiegają. Po czym powiedział: „jak zrozumiałem wypowiedź pani Poseł udało się jej dowiedzieć w Ministerstwie, że chodziło tutaj o dzielnice miasta stołecznego Warszawy. Miasto stołeczne Warszawa funkcjonuje na podstawie innej ustawy i jeżeli to o to chodziło autorowi ustawy, no to nie dopatrzył w tych przepisach początkowych tej ustawy, zapisach definicyjnych tego nie zaznaczył. Jakoś to umknęło w czasie procesu legislacyjnego”. Następnie zwrócił uwagę, że jest coś takiego jak „litera prawa” i „duch prawa”. Czytając ten zapis ustawy literalnie, to wynika z tego, że „NFZ raczej może nie zapłacić” i nie dziwi się obawom Prezesa. Rozumie, że wola przyjmujących ustawę była inna. Chodziło o to żeby przychodnie stanowiły integralną część szpitala. Po czym powiedział: „rozwiązanie, które Pani Poseł tutaj wspominała czyli o zmianach dzielnic, dokonanie zapisu, że nie wiem jak to w ogóle będzie zapisane, że budynek na Opolskiej 21 jest częścią dzielnicy Stare Tarnowice, no wszyscy staraliśmy się zachować powagę w tym momencie kiedy te słowa padały i być może rzeczywiście taką metodą, prawą ręką przez lewe ucho, Rada Miasta zmieni statut Tarnowskich Gór i ustali inne zapisy dzielnic, co chyba nie będzie łatwe, bo wydaje mi się, że zapisy dotyczące granic dzielnic też mówią, że dzielnica musi być integralną, mieć integralne granice i tak dalej”. Uważa, że najprostszym rozwiązaniem, jeszcze prostszym niż zapis zaproponowany przez Prezesa Zarządu WSP S.A. o filiach, jest dodanie w przepisach początkowych ustawy, gdzie są definicje, przy słowie

„dzielnicy” kilku słów, że chodzi o dzielnicę w rozumieniu ustawy o ustroju miasta stołecznego Warszawy. Po czym powiedział: „rozwiązanie warto znaleźć, bo rozumiem, że nikt nie chce tych przychodni na Opolskiej zamknąć, NFZ też te finansowanie, jestem przekonany, będzie kontynuował no ale zawsze to będzie wisiało, że coś jest nie tak jeśli czytaliśmy literalnie prawo, więc warto to rozwiązanie znaleźć”. Po czym powiedział, że zdaje sobie sprawę z tego, że praktyka, jaka jest obecnie w parlamencie, że projekty ustaw, które nie mają akceptacji większości parlamentarnej, leżą kilka miesięcy zanim będzie głosowanie czy mogą trafić pod obrady ale raczej będą odrzucone i dodał: „gdyby jednak taka potrzeba była, to oczywiście jesteśmy w gotowości złożenia projektu ustawy”. Sugeruje aby pomyśleć nad tym rozwiązaniem, które zaproponował, bo „być może to by wszystko od strony prawnej rozwiązywało”.

Barbara Dziuk Poseł na Sejm RP odpowiedziała: „Panie Pośle myślałam, że tutaj w kwestiach szpitali będziemy nie używać polityki tylko merytorykę, na to liczyłam”. Zwróciła uwagę, że nie robiła złośliwych uwag w stronę „nadzorującego szpital” a miałyby wiele do powiedzenia. Stwierdziła, że nie chodzi o to w tym temacie „żeby się przerzucać kto ma rację, kto tak powiedział, czy tak napisał”. NFZ do tej pory płacił. Słusznie Poseł zauważył, że jest litera prawa i duch prawa. Zmiana ustawy, to złożony proces a chciała szybko zareagować na zaistniałą sytuację. Dlatego po rozmowie z wieloma prawnikami z „dziedziny medycznej i dziedziny legislacyjnej” wypracowano strategię, która została zaakceptowana przez Miasto Tarnowskie Góry. Liczy na to, że Rada Powiatu podejmie uchwałę intencyjną dotyczącą poradni przy ul. Opolskiej. Dodała: „mam nadzieję, że też Państwa stanowisko, jako organu nadzorującego szpital powiatowy w Tarnowskich Górach, będzie też taka intencja. Z tego co wiem, to Miasto Tarnowskie Góry jest bardzo mocno zaangażowane”. Wiele samorządów z terenu powiatu tarnogórskiego albo podjęło albo zamierza podjąć uchwały w tej sprawie.

Dodała: „jest to poważna sprawa, to nie może iść w takim ekspresowym tempie, a po to jesteśmy tutaj żeby wspólny dialog prowadzić, tak aby nie zaburzyć finansowania szpitala specjalistycznego, który jest szpitalem powiatowym i są pewne procedury możliwe do wprowadzenia jeszcze zwiększonego finansowania ale to szpital musi spełniać plan restrukturyzacji, o którym mówił pan Prezes”. Zwróciła uwagę, że są też możliwości pozyskania środków z BGK i na pilotaż dotyczący psychiatrii dla dorosłych. Dodała: „naprawdę są duże możliwości ale najważniejsza jest ta podstawowa opieka czyli ci, którzy ze względu na wiek mają problem z dotarciem do poradni specjalistycznej. Ja mam nadzieję, że Państwo to zaakceptujecie i będziecie dążyć do tego żeby był ten kompromis wypracowany a nie żeby te przychodnie zostały przeniesione do szpitala przy ul. Pyskowskiej”. Byłby to wielki problem dla seniorów. Dodała: „ja ze swej strony dołożę wszelkich starań i będę tak pracować aby te błędy formalno-prawne wypośrodkować, wypracować żebyśmy mogli mieć lege artis pod każdym względem żeby nie było wątpliwości”. Zapewniła, że służy pomocą i „ekspertami” aby „wypracować stanowisko dla dobra pacjentów”.

Stanisław Torbus członek Zarządu Powiatu poprosił o doprecyzowanie czy z propozycją utworzenia „eksklawy Starych Tarnowic na ul. Opolskiej” wystąpił do „Ministra” Burmistrz Miasta Tarnowskie Góry.

Barbara Dziuk Poseł na Sejm RP odpowiedziała: „tak, jest pismo do Ministra i do Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia”.

Przewodniczący Rady Powiatu zapewnił, że jest „pełna zgoda ponad podziałami” co do funkcjonowania poradni przy ul. Opolskiej i każde rozwiązanie, które będzie zmierzało do tego żeby te przychodnie pozostały w dotychczasowej lokalizacji, będzie rozwiązaniem „mile widzianym”. Natomiast nie ukrywa, że rozwiązanie, o którym poinformowała Poseł na Sejm RP jest rozwiązaniem „dosyć złożonym”, aczkolwiek każde działanie, które przyniesie rozwiązanie w tej kwestii uważa „za coś bardzo

potrzebnego”. Następnie zwrócił się do Poseł na Sejm RP słowami: „Pani, jako osoba, która głosowała za tą ustawą gdzie jest ten feralny zapis, przed chwilą Pani też powiedziała, mylę się czy proszę mnie poprawić, Pani przed chwilą powiedziała, że duch prawa, który tutaj, dzięki któremu mamy tutaj interpretować ten zapis i zamierzenie ustawodawcy było takie aby w tym zapisie objąć podział administracyjny i objąć tym zapisem przychodnie zlokalizowane w mieście stołecznym Warszawa oraz w miastach większych”. Po czym przytoczył treść art. 5 pkt 28a ww. ustawy i dodał: „ja nie wiem jak to zostało zinterpretowane czy jakie tam przyświecały idee tak konstruując ten zapis, natomiast tutaj zostało wprost powiedziane, ustawa o samorządzie gminnym regulująca podział administracyjny miasta na dzielnice lub ustawa o ustroju miasta stołecznego Warszawy regulująca te zapisy”. Po czym powiedział: „chwała tym wszystkim, którzy wpłyną, chwała Radzie Miejskiej jeżeli dokona takiego podziału administracyjnego i te przychodnie pozostaną tam, w tym miejscu gdzie są. Natomiast ja nadal podtrzymuję to o czym pisałem do pana Premiera, że najprostszym i najszybszym rozwiązaniem wydaje się zmiana zapisu tego feralnego paragrafu ustawy, o której cały czas tutaj wszyscy mówimy”. Stwierdził, że najprostszym rozwiązaniem byłoby „wykreślenie tego fragmentu dotyczącego samorządów gminnych”.

Barbara Dziuk Poseł na Sejm RP wyjaśniła, że miała na myśli „duże samorządy” i tylko jako przykład podała Warszawę. Uważa, że „błędy albo niedopowiedzenia czy luki prawne trzeba wypracować czy może na nowo zdefiniować”. Sytuacja jaka jest w powiecie tarnogórskim dotyczy wielu szpitali w Polsce. Dodała: „to jest problem natury interpretacji, wiemy o tym doskonale. Państwo tutaj jakby uruchomili pewien mechanizm, który tak naprawdę, wydaje się, można w kwestiach takich formalno-prawnych wypracować ale zarówno przez samorząd jak i przez legislację”. Dodała: „ja nigdy nie mówiłam, że nie podejmę się tego zadania żeby tutaj te kwestie wyprostować, sprecyzować”. Po czym powiedziała: „jestem bardzo zaangażowana w ten szpital i wierzę Państwo,

że osobiście będę te kwestie związane z podstawą prawną zmieniać i już te czynności trwają w wydziale leczenia w Ministerstwie Zdrowia ale na ten moment żeby nie było wątpliwości jakie mamy prawo, to ja poszłam w drugą stronę żeby tu od strony tej samorządowej można było te kwestie przeprowadzić tak żeby mógł pan Prezes mieć możliwość otrzymania finansowania z Narodowego Funduszu Zdrowia, żeby nie było problemów natury utraty kontraktu zawartego z Dyrektorem Narodowego Funduszu Zdrowia w Katowicach". Zapewniła, że pozostaje do dyspozycji gdyby było potrzebne zorganizowanie „spotkania technicznego z pracownikami NFZ". Po czym ponownie przypomniała o piątkowym spotkaniu w Izbie Lekarskiej i podkreśliła jego znaczenie. Wie, że Prezes Zarządu WSP S.A. jest bardzo chętny do podejmowania działań. Ważne jest „żeby rachunek ekonomiczny się zgadzał, żeby był pacjent zabezpieczony i żeby były zabezpieczone kadry medyczne".

Prezes Zarządu WSP S.A. zapewnił, że zamierza uczestniczyć w piątkowym spotkaniu w Izbie Lekarskiej, który będzie poświęcony POZ i szpitalnictwu, co jest dla niego sprawą priorytetową.

Przewodnicząca Komisji poprosiła aby Dyrektor Wydziału Zdrowia Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach przedstawiła swoje stanowisko w przedmiotowej sprawie.

Małgorzata Rasała-Tomczyk Dyrektor Wydziału Zdrowia Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach podziękowała za możliwość uczestniczenia w dzisiejszym posiedzeniu. Po czym powiedziała: „tak naprawdę przepis, o którym mówimy nie jest przepisem świeżym ale myślę, że w związku z tym co podzieje się od 1 stycznia czyli renegotiacjom umów na leczenie szpitalne a w tym również i finansowanie świadczeń w poradniach przyszpitalnych, po prostu ten przepis znalazł w tej chwili, właściwie wyszedł na światło dzienne i okazało się, że mogą się pojawić pewne trudności. W związku z tym, że mamy zagrożone finansowanie, albo potencjalnie zagrożone finansowanie świadczeń na rok przyszły, myślę,

że źle się stało, że akurat dzisiaj nikt z NFZ tutaj na to posiedzenie nie dotarł”. Stwierdziła, że wszystkim leży na sercu dobro pacjenta i dodała: „wydaje mi się, że mamy na tyle dobrą współpracę z podmiotami leczniczymi, że mogę zapewnić, że zaakceptujemy każde rozwiązanie, które będzie zgodne z przepisami prawa, które Państwo wypracujecie jako najbardziej odpowiednie dla potrzeb pacjentów. Nam trudno decydować tutaj, na dzień dzisiejszy, o tym jak powinna wyglądać optymalna struktura organizacyjna szpitala powiatowego w Tarnowskich Górach i gdzie powinny być posadowione poradnie, natomiast liczę na to, że wypracowane rozwiązania pozwolą na to żebyśmy zachowali ten najbardziej oczekiwany rozkład poradni, najbardziej oczekiwany dostęp do świadczeń opieki zdrowotnej. Ja mogę, tak jak mówię po raz kolejny, zapewnić Państwa o tym, że każde rozwiązanie, które będzie zgodne z przepisami prawa, oczywiście zaakceptujemy”.

Przewodnicząca Komisji zwróciła się do Prezesa Zarządu WSP S.A. z pytaniem: „gdyby właśnie przy poradniach na ulicy Opolskiej zniknęła nazwa przyszpitalna, tylko poradnie specjalistyczne, czy wtedy nie byłoby problemu z uzyskaniem kontraktów?”

Prezes Zarządu WSP S.A. odpowiedział, że szpital realizuje zadania w ramach „umowy sieciowej” tzw. PSZ i w ramach tego poradnie są rozliczane. W nazewnictwie poradni nie funkcjonuje nazwa „przyszpitalne” tylko umowa z NFZ wskazuje, które poradnie wykonują zadania w zakresie „świadczeń specjalistycznych realizowanych przy szpitalu”. Dodał: „tutaj nie rozchodzi się nawet o kwestie nazewnictwa tylko to co pani Dyrektor Rasała-Tomczyk powiedziała, kwestia tego co zostanie zaakceptowane przez płatnika”. Nazwa nie jest clou problemu. Jest to bardziej „kwestia funkcjonalności powiązania ze szpitalem”. Skoro kiedyś były podobne rozwiązania i „szpital dostał akceptację czyli został zakwalifikowany”, to teraz idąc tym tokiem myślenia również powinno to zostać zaakceptowane. Dodał: „a wsparcie ze strony Ministerstwa plus ta nasza wspólna, wszystkich tutaj będących, wola do tego żeby te poradnie

pozostały myślę, że też pokaże płatnikowi, że szukajmy rozwiązań, które będą akceptowalne wewnętrznie w Narodowym Funduszu Zdrowia i naprawdę tak jak pan Przewodniczący powiedział każde rozwiązanie jesteśmy w stanie zaakceptować, tylko żebyśmy mogli realizować te zadania zgodnie z umową i z drugiej strony żeby pacjent był na odpowiednim poziomie zabezpieczony ale przede wszystkim żeby było finansowanie tego typu świadczeń". Zapewnił, że w sytuacji gdy NFZ zaakceptuje to rozwiązanie, to z jego strony „jest wielka życzliwość żeby utrzymać funkcjonowanie poradni” a ze stroną społeczną ustali jak mają funkcjonować i jakie ewentualnie jeszcze nowe poradnie mogłyby się pojawić w tej lokalizacji. Jednak trzeba zdawać sobie sprawę z tego, że pewne rzeczy uzależnione są od rozpisania konkursu ze strony płatnika. Ma nadzieję, że na początku przyszłego roku pojawią się takie możliwości.

Radny Paweł Mrachacz podkreślił, że przychodnia istniała kilka lat i NFZ podpisywał umowy i dodał: „jak to się stało, że teraz obudziliście się i robicie zamęt w Tarnowskich Górach?” Następnie zapytał „czy te przychodnie są na minusie czy na plusie” i komu zależy na ich likwidacji. Dodał: „to dzięki pani Posłance, która zaangażowała się w powiecie tarnogórskim o nie likwidacja tej przychodni, inni się nie zainteresowali”. Zapytał gdzie są pozostali posłowie. Przypomniął, że każdy poseł ma prawo złożyć interpelację. Następnie zwrócił się do Prezesa Zarządu WSP S.A. słowami: „Panie Prezesie, powiem Panu oficjalnie, Pan przyszedł i zaraz zrobił Pan, poprzedni prezesi tyle lat kontrakt podpisywali i nie było tego co dzisiaj. Skąd to się wzięło?” Dodał: „ja nie dopuszczę aby tam było likwidacja, bo się zakuję kajdankami, skuję się kajdankami”. Podkreślił, że pacjenci są dla niego najważniejsi.

Prezes Zarządu WSP S.A. powiedział, że jak rozumie radnemu chodzi „o powód tego całego zajścia”. Po czym powiedział, że złożyło się na to kilka rzeczy, między innymi przepis prawa i ponowne wpisanie do sieci poradni. Ze strony NFZ „była życzliwość wskazująca, że przepis jest taki”. Przez 5 lat pewne zapisy funkcjonowały i teraz ktoś kto w NFZ analizował

sprawę stwierdził, że trzeba tę sytuację rozwiązać. Dodał: „pojawił się problem ale cieszę się, że w takim gronie szukamy rozwiązań a nie już doszukujemy się jaka była intencja”. Jego intencja, którą przekazywał kilkakrotnie zarówno na piśmie jak i werbalnie, była związana z dwoma rzeczami czyli z „procesem akredytacji i z procesem uruchomienia bloku operacyjnego i ona dotyczyła li tylko poradni zabiegowych”. Dodał: „natomiast w toku wizytacji Narodowego Funduszu Zdrowia zasygnalizowany został problem również pozostałych poradni czyli endokrynologicznej i kardiologicznej, że tutaj w przepisie nie ma mowy tylko o zabiegowych poradniach tylko o wszystkich. W związku z tym tak a nie inaczej się stało”. Każdy zmierzał do tego samego czyli „do dobra pacjenta i do dobra szpitala”. Patrząc z punktu widzenia interesu szpitala chciał utrzymania funkcjonowania poradni, żeby pacjenci mieli się gdzie leczyć i żeby było finansowanie tych świadczeń. Poseł na Sejm RP zmierzała do tego żeby poradnie pozostały w dotychczasowej lokalizacji. Dodał: „ja tak samo stoję na tym stanowisku, że jeśli znajdziemy rozwiązanie, które przywróci funkcjonowanie tych poradni na ul. Opolskiej, to jak najbardziej podpisuję się obiema rękami”. Zapelował do radnego Pawła Mrachacza żeby iść dalej i tworzyć rozwiązania, „które pozwolą sprawniej funkcjonować i tworzyć nowe komórki”.

Stanisław Torbus członek Zarządu Powiatu odnosząc się do rozwiązania, o którym poinformowała Poseł na Sejm RP powiedział, że zmiana granic jednostek pomocniczych jest możliwa i należy do kompetencji Rady Miejskiej. Nie wie czy jest możliwa eksklawa ale jest to kwestia do rozwiązania przez prawników. Dodał: „bardziej mi chodzi o to, że taka zmiana wymaga zmiany statutu Rady Miejskiej, tak, poprzedzona konsultacjami”. Uważa, że każda próba rozwiązania tego problemu jest słuszna, bo wszystkim zależy na tym żeby poradnie pozostały na ul. Opolskiej. Po czym zwrócił się do Prezesa Zarządu WSP S.A. z pytaniem: „ten proces tak lekką ręką będzie trwał 4-5 miesięcy kiedy będzie kontraktowanie.”

Barbara Dziuk Poseł na Sejm RP powiedziała, że w kwestii uzupełnienia chce dodać, że w momencie gdy „wystąpił problem ze szpitalem”, to zwróciła się do jednostek samorządowych i Burmistrz Miasta Tarnowskie Góry powiedział, że jest za lokalizacją poradni przy ul. Opolskiej i „wyraził troskę o pacjentów”. Dodała: „wiecie Państwo, jeżeli jest wola, myślę, że taka wola tu jest wśród nas, nikt nie będzie przeciw żeby to formalnie, prawnie doprecyzować i jest wola Narodowego Funduszu Zdrowia, bo wiercie Państwo, że ja te kwestie konsultowałam w Warszawie, to nie jest tak, że ja sobie coś tutaj wymyśliłam, tylko jeżeli ja mam interpretację prawną ja zawsze konsultuję to z ekspertami. Jeżeli jest wola Warszawy również na finansowanie i Narodowy Fundusz Zdrowia zapewnił mnie, jeżeli jest taka decyzja wstępna Burmistrza Miasta, nie będzie przerwy jeżeli chodzi o finansowanie dla tych poradni. Żeby to jednoznacznie tu wybrzmiało, że tutaj od września do końca roku nie będzie problemu żeby NFZ zapłacił za poradnie, tym bardziej że to są poradnie, które nie zadłużają szpitala tylko są dochodowe”. Myśli, że Prezes Zarządu WSP S.A. będzie w tym aspekcie działał, tym bardziej, że zostało wypracowane wspólne stanowisko ze stroną społeczną, które sprawiło, że zostały podjęte działania przez Burmistrza Miasta i „zostały zaakceptowane i ukierunkowane przez Ministerstwo Zdrowia”. Dodała: „jeżeli NFZ zapewnia, że będzie zapłacone, to wydaje mi się musimy iść w tym kierunku żeby było dla dobra pacjenta”.

Stanisław Torbus członek Zarządu Powiatu powiedział, że Poseł na Sejm RP mówiła o płatności za okres od września i jest to bardzo ważne. Natomiast jego pytanie dotyczyło tego, że w przyszłym roku będą podpisywane nowe kontrakty i trzeba będzie przekazać do NFZ informację na temat lokalizacji tych poradni i zapytał: „czy się Miasto zdaży wyrobić z tym żeby założyć tę eksklawę na Opolskiej, żebyśmy mogli zawnioskować, już zgodnie z zapisami ustawy, do NFZ o te poradnie?”

Barbara Dziuk Poseł na Sejm RP odpowiedziała: „mogę jako legislator się wypowiedzieć, w tych kwestiach takich bym powiedziała społecznie

potrzebnych są wydawane rozporządzenia Ministerstwa Zdrowia jeżeli będzie taka potrzeba. Ale myślę, że na bazie tego co już uzgodniłam w Ministerstwie Zdrowia i z samorządem Miasta Tarnowskie Góry, ten problem natury prawnej zostanie usunięty”.

Ewa Cieśla przewodnicząca Zakładowej Organizacji Związkowej NSZZ „Solidarność” WSP S.A podziękowała za możliwość uczestniczenia w posiedzeniu. Po czym powiedziała, że na potrzeby tego co się wydarzyło czyli przenosin poradni z ul. Opolskiej na ul. Pyskowską sporządziła analizę porównawczą, żeby wykazać brak zasadności przenosin. Wzięła pod uwagę kilkanaście czynników w tym m.in. powierzchnię obiektu, poziom obsługi pacjenta, fachowość personelu medycznego, dostęp do miejsc parkingowych, lokalizację poradni, stan obiektu, dostęp do diagnostyki, oczekiwania społeczne, dostęp dla osób z niepełnosprawnościami. Wynik przeprowadzonej analizy jest korzystny dla poradni przy ul. Opolskiej. Dodała: „atrakcyjność tego miejsca byłaby utracona aż w 53%, więc to jest tutaj naprawdę taki bardzo mocny wskaźnik pokazujący i potwierdzający to co już wszyscy wiemy”. Podziękowała za to, że doszło do rozmów i dodała: „bo to wszystko co się podzieje dobrego będzie z korzyścią w przyszłości dla nas, po prostu dla nas jako potencjalnych pacjentów”. Po czym powiedziała: „bardzo dziękuję raz jeszcze za to, że się spotykamy, rozmawiamy i idziemy wszyscy w tą stronę aby dobro pacjenta było najważniejsze”.

Prezes Zarządu WSP S.A. stwierdził, że należy się trzymać zasady „zgoda buduje niezgoda rujnuje”.

Przewodnicząca Komisji podsumowała, że wszyscy są zgodni co do tego, że dobro pacjenta jest najważniejsze. Wyraziła nadzieję, że wszystko pójdzie w dobrym kierunku i poradnie pozostaną na ul. Opolskiej.

Radna Maria Ożga stwierdziła, że dobrze, że udało się „dopłynąć do brzegu” i dodała: „tylko na koniec bym chciała taką deklarację do protokołu, czyli na dzień dzisiejszy, podsumujmy to, mamy

przychodnie o jakiej specjalizacji na ul. Opolskiej a jaka została przeniesiona i czy ta przeniesiona przychodnia ginekologiczno-położnicza i z chorobami sutka zostanie przywrócona na ul. Opolską czy już pozostanie na Pyskowickiej? Co ze sprzętem, który pozostał na Opolskiej?”

Prezes Zarządu WSP S.A. na chwilę obecną na ul. Opolskiej pozostały trzy poradnie czyli endokrynologiczna, kardiologiczna i urologiczna. Przeniesiona została poradnia ginekologiczno-położnicza i chorób sutka. Na tę chwilę zapłacone zostały przez NFZ świadczenia z poradni ginekologiczno-położniczej i chorób sutka. Czekają na stanowisko NFZ, które będzie brzmiało: „tak możecie funkcjonować na ul. Opolskiej, tak zapłacimy wam za te trzy poradnie i jak wrócicie z tymi dwoma poradniami, to nie rozwiążemy z wami umowy sieciowej”. Dodał: „jak takie zapewnienie będę miał, to wtedy będziemy mogli usiąść i konkretnie porozmawiać jak ten stan przywrócić”. Odnosząc się do kwestii sprzętu powiedział, że sprzęt wrócił i dodatkowo dokupiono aparat USG oraz fotel ginekologiczny.

Radna Maria Ożga zapytała: „czy ja dobrze rozumiem, sprzęt jest na Opolskiej a lekarze na Pyskowickiej? A gdzie pacjentka ma leczyć się?”

Prezes Zarządu WSP S.A. odparł: „na tą chwilę mówię tylko o tych dwóch poradniach czyli ginekologiczno-położnicza i chorób sutka na ul. Pyskowickiej na tą chwilę i jest leczony tym sprzętem, o którym mówiłem dokupionym USG, plus fotel ginekologiczno-położniczy, do tej chwili skorzystali ze sprzętu oddziałowego, można tak powiedzieć, oddziału ginekologiczno-położniczego”. Zapewnił, że cały czas podnoszona jest jakość usług i próbuje dokupić sprzęt żeby niezależnie od wszystkiego, ta jakość obsługi była na jak najwyższym poziomie.

Barbara Dziuk Poseł na Sejm RP zwróciła uwagę, że lepszą lokalizacją poradni dla kobiet jest centrum miasta, gdzie jest lepszy dostęp. Podkreśliła znaczenie profilaktyki w tym zakresie. Ponadto przypomniała, że poradnia dla kobiet „została sfinansowana z Ministerstwa Zdrowia”

i dodała: „i tu musimy naprawdę bardzo uważać na pewnego rodzaju działania”. Chciałaby wraz z Prezesem Zarządu WSP S.A. oraz stroną społeczną pochylić się nad kwestią lokalizacji i myśli, że w tej sprawie również uda się wypracować dobre stanowisko z NFZ. Po czym powiedziała: „jest porozumienie, jest dialog i za to chciałam bardzo podziękować wszystkim Państwu, bo bez dialogu, bez spojrzenia z empatią na, przede wszystkim, pacjenta nie jesteśmy w stanie wypracować dobrych standardów, które tak naprawdę oczekują wszyscy, bo my też jesteśmy pacjentami i pacjentkami, ja to mówię w swoim imieniu również”.

Prezes Zarządu WSP S.A. podziękował Poseł na Sejm RP za zaangażowanie i dodał: „ja myślę, że też wszyscy potrzebujemy też troszkę czasu żeby informacje pewne przekazywać i to zapewnienie ze strony Narodowego Funduszu Zdrowia, jeśli rzeczywiście ten proces w najbliższym czasie uzgadniania z Narodowym Funduszem Zdrowia nastąpi, myślę, że taki realny termin byłby z początkiem roku”. Musi porozmawiać z personelem. Uważa, że działań ad hoc było bardzo dużo. Stwierdził, że dobrym prognostykiem jest to, że się rozmawia. Po czym powiedział: „ja pilnując finansów szpitala, no chciałbym tutaj właśnie mieć to zapewnienie ze strony płatnika, że te świadczenia dalej będą finansowane i będą realizowane w tej lokalizacji”.

Radny Krzysztof Piasecki podziękował „za merytoryczne spojrzenie wszystkich zainteresowanych rozwiązaniem tego problemu”. Wyraził zadowolenie, że „w końcu został osiągnięty jakiś konsensus i zaświeciło się jakieś zielone światelko w tunelu przede wszystkim dla pacjentów”. Dodał: „bo my musimy rozumieć, że my tu jesteśmy po to przede wszystkim żeby służyć”. Powinno ciągle wybrzmiewać to, że „dobro pacjenta jest naczelnym dobrem”. Podziękował wszystkim, że „idzie to ku dobremu”.

Przewodnicząca Komisji podziękowała zebrany za udział w posiedzeniu i ogłosiła 5 minutową przerwę.

Wznowiono obrady po przerwie.

Ad 4)

Komisja w głosowaniu: obecnych - 5, „za” - 4, „przeciw” - 1, „wstrzymało się” - 0, nie głosowało - 0” przyjęła projekt planu pracy na 2023 rok (załącznik nr 2).

Komisja nie sformułowała wniosku do planu pracy Rady Powiatu na 2023 rok.

Ad 5)

Przewodnicząca Komisji poddała pod głosowanie protokół nr 42/22 z posiedzenia Komisji w dniu 19 października 2022 roku.

Wyniki głosowania: obecnych - 5, „za” - 5, „przeciw” - 0, „wstrzymujących się” - 0, nie głosowało - 0. Protokół został przyjęty.

Ad 6)

Radny Paweł Mrachacz zgłosił wniosek żeby posiedzenia Komisji od grudnia odbywały się w trybie stacjonarnym.

Radna Maria Ożga poparła wniosek radnego Pawła Mrachacza mówiąc: „szanowni Państwo powinniśmy się już spotykać stacjonarnie. Covid się skończył, skończmy ten kabaret”.

Przewodnicząca Komisji powiedziała, że nie ma nic przeciwko temu i zapytała czy członkowie Komisji chcą się spotkać stacjonarnie już w grudniu czy od nowego roku, od stycznia.

Radny Paweł Mrachacz stwierdził, że posiedzenia powinny odbywać się stacjonarnie już od przyszłego miesiąca.

Radna Maria Ożga odpowiedziała: „ja jestem za tym żeby od nowego roku, Panie radny, idźmy na kompromis”. Dodała: „ja składam drugi wniosek żeby od nowego roku”.

Przewodnicząca Komisji poddała pod głosowanie wniosek radnej Marii Ożgi.

Wyniki głosowania - obecnych – 4, „za” – 3, „przeciw” – 0, „wstrzymujących się” – 0, nie głosowało – 1. Komisja przyjęła wniosek.

Porządek posiedzenia Komisji został wyczerpany. Na tym zakończono posiedzenie Komisji.

Przewodnicząca Komisji ds. Ochrony Zdrowia, Rodziny i Spraw Społecznych

(-) Krystyna Trzęsiok